

PiS dusi regiony, które głosowały na opozycję?

16 lutego 2021

„Tam, gdzie nie rządzi PiS, tam robi wszystko, żeby ukarać nie tylko samorządowców, ale przede wszystkim mieszkańców” – mówił europoseł Nowej Lewicy Robert Biedroń na dzisiejszej konferencji prasowej, poświęconej nierównemu traktowaniu regionów przez rząd PiS.

W latach 2014-2020 Dolny Śląsk otrzymał z Regionalnego Programu Operacyjnego 2,2 mld euro, czyli ponad 9 mld zł. Teraz jednak rząd Prawa i Sprawiedliwości zdecydował o zmianie algorytmu przeliczającego kwoty, jakie miały otrzymać regiony. W taki sposób, aby województwa rządzone przez opozycję otrzymały mniej środków na rozwój. W rezultacie Dolny Śląsk otrzyma w latach 2021-2027 aż 6 mld złotych mniej niż w poprzednim rozdaniu.

Rząd tłumaczy decyzję wyrównywaniem poziomu życia, jednak liczby mówią co innego. Województwo mazowieckie, gdzie PKB na jednego mieszkańca jest najwyższe, dostaje 1 mld 67 mln euro, a natomiast dolnośląskie – 800 mln. Region ze stolicą we Wrocławiu jest 5. miejscu pod względem liczby mieszkańców, a w podziale funduszy na trzecim od końca. Poszkodowane będą również inne regiony rządzone przez opozycję, jak Wielkopolska czy Pomorskie.

Na jawną dyskryminację polityczną regionów zwróciła uwagę sejmowa Lewica. „Decyzja o obcięciu funduszy dla Dolnego Śląska jest decyzją polityczną, region ten nie głosuje na PiS i partia rządząca postanowiła go zdyscyplinować. Oczywiście dla regionów, w których partia rządząca ma wysokie poparcie środków nie zabrakło. Wszędzie tam, gdzie Prawo i Sprawiedliwość ma do czynienia z pieniędzmi, to możemy być pewni, że trafią one do tych z legitymacjami PiS-u, albo

trafią tam, gdzie są spolegliwi samorządowcy, którzy będą wiernie wykonywali rozkazy Jarosława Kaczyńskiego. Karani są za to mieszkańcy tych regionów, które nie popierają w rządów Zjednoczonej Prawicy” – czytamy w oświadczeniu.

„Ta sprawa będzie monitorowana przez Dolnośląski Zespół Parlamentarny i będziemy żądać kolejnych wyjaśnień min. od wiceministra Budy. 25 proc. z 7 mld euro – funduszy przeznaczonych dla Polski – zostanie przeznaczone na tzw. rezerwę. Co to oznacza? Oznacza to, że za 2 lata, w trakcie kampanii wyborczej, PiS będzie rozdawało czek, tak jak czyniło to podczas ostatniej kampanii prezydenta Andrzeja Dudy. To jest gra na szkodę społeczeństwa i takich województw jak Dolny Śląsk” – powiedział na konferencji prasowej poseł Krzysztof Śmiszek.

„Tam, gdzie nie rządzi PiS, tam robi wszystko, żeby ukarać nie tylko samorządowców, ale przede wszystkim mieszkańców. Wszędzie tam, gdzie Prawo i Sprawiedliwość ma do czynienia z pieniędzmi, to możemy być pewni, że trafią one do tych z legitymacjami PiS-u, albo trafią tam, gdzie są spolegliwi samorządowcy, którzy będą wiernie wykonywali rozkazy Jarosława Kaczyńskiego. Taki też jest cel dysponowania środkami z RP0. To jest po prostu cholernie niesprawiedliwe” – dodał europoseł Robert Biedroń.

Autorstwo: Piotr Nowak

Źródło: Strajk.eu